

Krzysztof Gwosdz

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, ul. Gronostajowa 7, 30-376 Kraków

BAZA EKONOMICZNA I SPECJALIZACJA FUNKCJONALNA MIAST KONURBACJI KATOWICKIEJ PO DWU DEKADACH TRANSFORMACJI

Гвосдз к. **Экономическая база и функциональная специализация городов Катовицкой конурбации после двух десятилетий изменений.** Основная цель статьи – внести вклад в диагноз состояния экономики и трендов изменений городов Катовицкой конурбации путем определения, опираясь на полные данные по работающим на деагрегированном ведомственном уровне, элементарных величин, которые характеризуют современную экономическую базу этих городов, то есть объём, специализацию и диверсификацию экзогенного сектора.

Gwosdz K. **The economic base and functional specialisation of Katowice Conurbation's towns and cities after two decades of the transition.** The aim of the author is to contribute to the ongoing debate on the current economic developments of the towns of the Katowice conurbation by capturing changes and trends in the fundamental features of their economic base, such as the size of a basic sector, functional specialization and diversification. The analysis is based on the detailed (NACE rev 1.1. sections) and complete (all working population including micro-companies) employment data for the year 2004 and 2008.

Key words: funkcje miejskie, wskaźnik nadwyżki pracowników, przemiany tradycyjnych okręgów przemysłowych, region katowicki

Zarys treści

Celem pracy jest próba wniesienia wkładu do diagnozy stanu gospodarki i trendów rozwojowych miast konurbacji katowickiej poprzez wyznaczenie – w oparciu o pełne dane dotyczące pracujących na możliwie zdezagregowanym poziomie branżowym – podstawowych wielkości charakteryzujących współczesną bazę ekonomiczną tych miast, takich jak wielkość, specjalizacja i dywersyfikacja sektora egzogenicznego.

WPROWADZENIE

Konurbacja katowicka jest największym – obok aglomeracji warszawskiej – skupieniem miejsc pracy i działalności gospodarczych w Polsce. Z racji gospodarczego i ludnościowego potencjału jest zaliczana – w klasyfikacji funkcjonalnych obszarów miejskich Europy (*Atlas ESPON*, 2006) do typu MEGA, przy czym z uwagi na relatywnie mniejszą – na tle innych MEGA w Europie – wydajność gospodarczą określono ją jako „słabe MEGA”. Równocześnie konurbacja katowicka została zdiagnozowana przez autorów raportu *Identyfikacja i delimitacja obszarów problemowych i strategicznej interwencji w Polsce* (2009) jako jeden z dwóch obszarów problemowych o znaczeniu ogólnie-

krajowym ze względu na problemy środowiskowe, społeczne i ekonomiczne o wadze krajowej, których usunięcie wymaga interwencji władz publicznych.

Tempo i charakter zmian gospodarczych w konurbacji po 1990 roku nosiło znamiona jednego z kilku kluczowych punktów zwrotnych w dotychczasowym rozwoju konurbacji. Czas taki jest okresem „głębokiej i szybkiej transformacji struktur i sił napędowych procesów rozwojowych” (KUKLIŃSKI, 2008). Jednym z podstawowych problemów przechodzącej głębokie przemiany strukturalne konurbacji katowickiej jest silne zróżnicowanie procesów lokalnego rozwoju gospodarczego po 1990 r. (DOMAŃSKI, 2002; GWOSDZ, 2004). Z kolei procesy różnicowania się lokalnych trajektorii rozwojowych miast wpływają na organizację przestrzenno-funkcjonalną tej złożonej struktury osadniczej.

W ostatnim okresie opublikowano kilkanaście interesujących prac dotyczących problemów restrukturyzacji gospodarczej i przestrzennej konurbacji katowickiej (m. in. KLASIK, 2008; KLASIK, KUŹNIK, 2008; MIKOŁAJEC, 2008; TKOCZ, 2009; KRZYSZTOFIK, RUNGE, KANTOR-PIETRAGA, 2011; KRZYSZTOFIK, RUNGE, 2011; SZCZEPAŃSKI, GAWRON, ROJEK-ADAMEK, 2011). Niemniej jednak, o ile wiadomo, w ostatniej dekadzie nikt nie podjął się określenia współczesnych pod-

staw gospodarki miast konurbacji na podstawie klasycznej koncepcji bazy ekonomicznej miast. Oczwistym powodem takiego stanu rzeczy jest sposób zbierania i udostępniania danych na poziomie lokalnym przez publiczną służbę statystyczną w Polsce¹. Niejako z konieczności zatem dyskusja o przemianach gospodarczych miast konurbacji opiera się na przybliżonych danych statystycznych, opisujących podstawowe struktury gospodarki lokalnej miast, co istotnie utrudnia interpretację struktur gospodarczych i przestrzennych miast konurbacji. Niniejsza praca, będąca częścią szerszych badań autora nad współczesnymi przemianami gospodarczo-przestrzennymi europejskich konurbacji, ma za zadanie wypełnić istniejącą lukę. Ma ona głównie cel diagnostyczny, w którym zawiera się przede wszystkim określenie wielkości, struktury i dywersyfikacji bazy ekonomicznej miast konurbacji katowickiej.

Artykuł ma następujący układ. W części pierwszej zwięźle przedstawiono koncepcję bazy ekonomicznej oraz podstawowe metody badań, w tym sposób szacowania liczby pracujących. W kolejnych rozdziałach wyznaczono podstawowe cechy bazy ekonomicznej miast konurbacji, takie jak jej wielkość, specjalizację funkcjonalną i stopień dywersyfikacji. Zdiagnozowane cechy gospodarcze miast poddano dyskusji dotyczącej kierunków rozwoju przestrzenno-funkcjonalnego konurbacji.

Zasięg przestrzenny konurbacji katowickiej przyjęto zgodnie z delimitacją R. KRZYSZTOFIKA (2007). Według tej delimitacji konurbację katowicką tworzą 33 miasta, z których 16 należy do jej rdzenia, 13 tworzy peryferyjną strefę wewnętrzną, zaś pozostałe 4 – strefę peryferyjną zewnętrzną (rys. 1). Razem miasta te skupiały w 2008 r. ponad 2,4 mln mieszkańców, czyli 10% ludności miejskiej w Polsce.

¹ Polska statystyczna służba publiczna – w porównaniu z wiodącymi pod tym względem krajami Europy Zachodniej (np. Wielką Brytanią, Francją czy Niemcami) – udostępnia jedynie szczerkowe informacje dotyczących podstawowych danych gospodarczych, jak np. liczba pracujących w danym mieście czy gminie. Aktualne struktury pracujących ogólnodostępne są jedynie na poziomie powiatu i tylko w podziale na 4 podstawowe sektory gospodarki. Na dodatek nie zawierają one danych o pracujących w mikrofirmach, co niekiedy stanowi kilkadziesiąt procent całkowitej liczby pracujących. Ze względu na tajemnicę statystyczną nawet dane zakupione od GUS są dla małych miast najczęściej mało użyteczne. Dla porównania: francuska służba statystyczna w wolnym dostępie umożliwia poznanie liczby pracujących w dezagregacji na 37 gałęzi działalności na najniższym podziale administracyjnym (36,7 tys. gmin)!

PODSTAWY TEORETYCZNE I METODY BADAŃ

W świetle teorii bazy ekonomicznej (DZIEWOŃSKI, 1971; JERCZYŃSKI, 1971; SOKOŁOWSKI, 2008) miasto jest systemem gospodarczym, składającym się z dwóch wzajemnie na siebie oddziałujących elementów. Pierwszy z nich tworzą te działalności gospodarcze, które zaspokajają potrzeby odbiorców zewnętrznych w stosunku do miasta. Określa się je jako egzogeniczne, eksportowe lub bazowe. Druga grupa to aktywności obsługujące rynek lokalny – mieszkańców i firmy – i stąd nazywana jest ona endogeniczną. Uważa się, że o powstaniu i wzroście gospodarczym miasta decyduje przede wszystkim sektor egzogeniczny (oparty o popyt zewnętrzny), stąd czasami nazywany jest on podstawowym lub miastotwórczym². Impulsy, które generuje rozwój sektora egzogenicznego, wpływają z kolei na wzrost sektora endogenicznego poprzez mechanizm efektów mnożnikowych³. Zatem w świetle teorii bazy ekonomicznej odpowiedzi na podstawowe pytanie: co decyduje o wzroście gospodarczym lub recesji miast, można udzielić poprzez analizę wielkości i struktury bazy ekonomicznej oraz jej zmian. Ogólnie rzecz biorąc, w myśl tej teorii sukces odnoszą przede wszystkim te miasta, które są zdolne do stworzenia silnej bazy ekonomicznej o wysokich lokalnych efektach mnożnikowych.

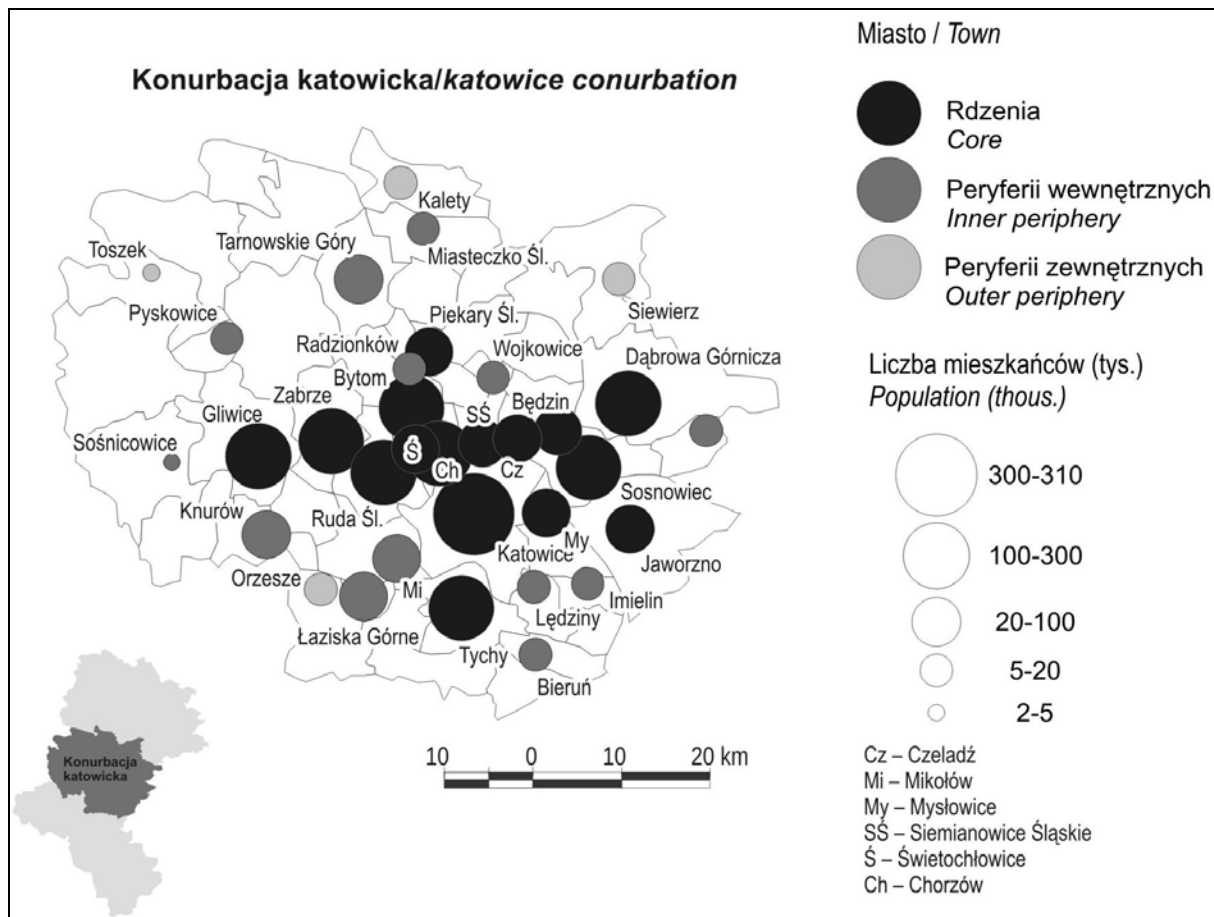
W celu poznania aktualnego stanu bazy ekonomicznej i kierunków jej przekształceń, należy określić następujące podstawowe jej charakterystyki, najlepiej w ujęciu dynamicznym, tj. dla co najmniej dwóch momentów czasowych:

- 1. bezwzględną wielkość sektora egzogenicznego:** całkowita liczba pracowników tworzących sektor egzogeniczny miasta jest ważna dlatego, że pozwala ilościowo uchwycić rolę, jaką spełnia ono na rzecz świata zewnętrznego. W ten sposób można także ocenić potencjał gospodarczy miasta.
- 2. specjalizację branżową** – służy ona do określenia typów działalności, które mają największy udział w tworzeniu sektora egzogenicznego. To jest z kolei podstawowym sposobem poprawnego⁴ okreś-

² Jego ważność wynika z faktu, że zapewnia on dopływ pieniądza do gospodarki lokalnej (regionalnej), w przeciwieństwie do sektora endogenicznego, gdzie obraca się pieniądzem, który już jest na miejscu.

³ Głównie poprzez zaopatrzeniowe i dochodowe efekty mnożnikowe generowane przez sektor egzogeniczny.

⁴ Zdarza się, że specjalizacja funkcjonalna jest określana nie na podstawie sektora egzogenicznego, lecz w oparciu o „surowe” dane dotyczące liczby pracujących. Takie postępowanie należy uznać za niepoprawne, gdyż tylko część nadwyżkowa (egzogeniczna) stanowi o funkcjach miastach, tzn. o jego roli pełnionej w stosunku do otoczenia.



Rys. 1. Miasta konurbacji katowickiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie delimitacji KRZYSZTOFIKA (2007). Dane o liczbie ludności: GUS

Fig. 1. The towns of Katowice conurbation

Source: Author's elaboration based by KRZYSZTOFIK (2007) delimitation. Population data: Central Statistical Office

lenia funkcji miast, czyli działalności gospodarczych decydujących o ich współczesnej i przyszłej dynamice rozwojowej ze względu na rolę, jaką te miasta odgrywają w stosunku do innych miast i obszarów wiejskich.

3. stopień zróżnicowania bazy ekonomicznej. Duży udział pracujących w pojedynczych gałęziach gospodarki lub nawet pojedynczych przedsiębiorstwach może powodować zbytne uzależnienie ośrodka miejskiego od ich funkcjonowania. W przypadku zapaści dominującej gałęzi miasto może przeżywać głęboki kryzys. Dlatego ważne jest poznanie stopnia dywersyfikacji, a tym samym uzależnienia miast od poszczególnych aktywności gospodarczych, w których się one specjalizują.

Obliczenie wielkości bazy ekonomicznej, specjalizacji branżowej miasta oraz stopnia dywersyfikacji jest więc ważnym przedsięwzięciem diagnostycznym. Zadanie to sprawia jednak dosyć istotne problemy natury koncepcyjnej i w zakresie dostępności danych, dlatego w ostatnim czasie podejmowane jest dosyć rzadko (zob. dyskusja w: SOKOŁOWSKI, 2008).

Interpretując wyniki analiz bazy ekonomicznej trzeba pamiętać o kilku pułapkach. Po pierwsze, nie można automatycznie utożsamiać wielkości bazy ekonomicznej miasta z osiągnięciem przez nie ogólnie wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego. Bardzo wysokie wartości wskaźnika osiągają często monofunkcyjne miasta, gdzie funkcjonuje jeden lub kilku dużych pracodawców. Po drugie, jeśli analizuje się dynamikę zmian w bazie ekonomicznej, to zmniejszenie się wielkości bazy ekonomicznej nie zawsze musi być zjawiskiem jednoznacznie negatywnym. Wraz ze wzrostem zamożności mieszkańców miasta i wzrostem liczby ludności, rośnie bowiem znaczenie sektora endogenicznego, co wynika z faktu, że wraz z wzrostem rynku lokalnego staje się opłacalna działalność (np. produkcja) nastawiona głównie na ten rynek. Po trzecie, wzrost dywersyfikacji struktury gospodarczej miasta nie musi jednoznacznie być zjawiskiem pozytywnym, a spadek dywersyfikacji negatywnym, przynajmniej w perspektywie krótko- i średnioterminowej. Wzrost dywersyfikacji może bowiem wynikać z załamania się

dominującego sektora gospodarczego. Dlatego też ocena dywersyfikacji powinno każdorazowo uwzględniać bezwzględną wielkość bazy ekonomicznej miasta i *vice versa*. Wreszcie, pewną słabością klasycznej typologii funkcjonalnej miast jest oparcie jej na liczbie pracujących ogółem lub w sektorze bazowym. Tym samym nie uwzględnia się funkcji mieszkaniowej danego ośrodka.

W niniejszej pracy pomiar wskaźników bazy ekonomicznej miast konurbacji katowickiej przeprowadzono za pomocą ilościowej metody współczynnika lokalizacji w ujęciu tzw. wskaźnika nadwyżki pracowników. Metoda ta należy do grupy tzw. pośrednich metod pomiaru bazy ekonomicznej, które mają na celu dostarczenie podstawy do analizy zróżnicowań funkcjonalnych między miastami (JERCZYŃSKI, 1971; SOKOŁOWSKI, 2008). Wskaźnik nadwyżki pracowników jest klasyczną techniką badawczą pomiaru bazy ekonomicznej stosowanej w porównawczych badaniach geograficzno-ekonomicznych, obejmujących dużą liczbę ośrodków miejskich. Jego zaletą jest czytelność i łatwość interpretacji przy względnie zaawansowanej procedurze obliczeniowej. Istota wskaźnika nadwyżki pracowników polega na porównaniu struktury zatrudnienia w danym mieście ze strukturą zatrudnienia, która przyjęta jest jako obszar odniesienia (wzorzec). Podstawą obliczeń jest liczba pracujących w danej działalności gospodarczej *i* w mieście *k* oraz w obszarze odniesienia, względem całkowitej liczby mieszkańców w mieście *k* oraz na terytorium odniesienia (tutaj Polski)⁵.

Wskaźnik ma następującą postać:

$$Z = Z_{im} - \left(L_m \left(\frac{Z_{ik}}{L_k} \right) \right),$$

gdzie:

Z – wskaźnik nadwyżki pracowników

Z_{im} – pracujący w działalności *i* w mieście *m*

L_m – łączna liczba mieszkańców miasta *m*

Z_{ik} – pracujący w działalności *i* w obszarze odniesienia (np. kraj)

L_k – liczba mieszkańców w obszarze odniesienia (np. kraj).

Do oceny stopnia zróżnicowania bazy ekonomicznej miasta wykorzystano wskaźnik Amemiya (JERCZYŃSKI, 1973), który ma następującą postać:

$$\eta = \left[\sum_{i=1}^n \frac{n}{n-1} \left(Z_{egz,m} / Z_{egz} m - \frac{1}{n} \right)^2 \right]$$

gdzie:

n – liczba wyróżnionych działalności (tu: 11 sekcji lub grup sekcji PKD)

⁵ Niektórzy autorzy przyjmują jako wielkość normalizującą całkowitą liczbę pracujących (lub zatrudnionych w mieście) i w obszarze odniesienia.

Zeg_{im} – zatrudnienie o charakterze egzogenicznym w działalności i w mieście

Zeg_{zm} – całkowite zatrudnienie o charakterze egzogenicznym w mieście.

Wartość wskaźnika zawiera się między 0 a 1, przy czym 0 oznacza całkowicie zdywersyfikowaną strukturę (taka sama liczba pracujących w każdej z analizowanych działalności), a 1 – całkowitą monokulturę (wszyscy pracujący w jednej gałęzi). Ponieważ wskaźnik obliczony został z dokładnością do dwóch miejsc dziesiętnych, celem uzyskania lepszej czytelności wartości wskaźnika pomnożono przez 100, by zawierały się w przedziale 0–100. Działanie to nie zmienia, rzecz jasna, interpretacji wskaźnika, tzn. im wyższa jego wartość, tym bardziej wyspecjalizowana jest struktura gospodarcza danego miasta.

Podstawą obliczenia wskaźnika nadwyżki i dywersyfikacji w niniejszej pracy są dane dotyczące liczby pracujących w danym mieście według faktycznego miejsca pracy na poziomie sekcji PKD. Dane te, obejmujące dwa przekroje czasowe – lata 2004 i 2008⁶ zostały kupione od Głównego Urzędu Statystycznego (GUS). Podstawową niedogodnością jest fakt, że GUS nie zbiera kompletnych danych na temat liczby pracujących, a jedynie dla podmiotów o liczbie pracujących 10 i więcej osób. Stąd realizując niniejsze badanie, konieczne było dodatkowo oszacowanie całkowitej liczby pracujących w miastach konurbacji, uwzględniając zatrudnienie w tzw. mikrofirmach (o liczbie pracujących poniżej 10 osób). W tym celu zakupiono w GUS bazę REGON, zawierającą dane o liczbie aktywnych mikrofirm według sekcji PKD2004⁷. Następnie, opierając się na badaniach reprezentacyjnych GUS (*Działalność gospodarcza...*), które pozwalają na oszacowanie całkowitej liczby pracujących w mikrofirmach według sekcji PKD na poziomie województwa, obliczono średnią liczbę pracujących, przypadającą na 1 podmiot w danej sekcji PKD⁸.

⁶ Niestety, nie było możliwości zakupu szczegółowych danych dla dłuższej serii czasowej. Trzeba pamiętać, że po 2008 r. dane o liczbie pracujących agregowane są według nowej klasyfikacji – PKD2007, która jest nieporównywalna ze starszą agregacją PKD2004.

⁷ Zakup danych został dokonany w ramach projektu *Badanie trendów rozwojowych w województwie śląskim poprzez wyznaczenie ośrodków wzrostu i obszarów stagnacji*, zleconego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach.

⁸ Trzeba podkreślić, że obliczony wskaźnik średniej liczby pracujących na 1 mikrofirmę ma jedynie charakter mnożnika, tzn. służy do oszacowania liczby pracujących w mikrofirmach w danym mieście a nie określenia rzeczywistej średniej liczby osób pracujących w 1 mikrofirmie. Wiąże się to z faktem, że w bazie REGON znajduje się wiele nieaktywnych podmiotów, a weryfikacja stopnia nadreprezentatywności tego rejestru jest odrębnym, dużym przedsięwzięciem badawczym.

Wynikiem opisanej wyżej procedury jest baza danych pracujących według sekcji PKD i miast. Ponieważ zastosowano mnożniki oparte na szacunkach GUS, całkowita liczba osób pracujących w przemyśle nie odbiega od danych na poziomie województw, podawanych w publikacjach GUS.

WIELKOŚĆ BAZY EKONOMICZNEJ

Łączna liczba zatrudnionych w sektorze egzogenicznym w 33 miastach konurbacji wynosiła w 2008 r. 261,2 tys. osób, czyli 29% wszystkich pracujących na tym obszarze. Udział sektora bazowego w ogólnym zatrudnieniu w danym mieście zawierał się w przedziale między 64,8% w Łędzinach i 59,6% w Bieruniu do 0% w Imielinie i Kaletach (tab. 1). Z dużych i średnich miast rdzenia konurbacji wysoki udział sektora egzogenicznego cechuje Katowice (51,3% ogółu pracujących w mieście), a następnie Tychy (36,5%) i Gliwice (33,5%), najmniejszą zaś rolę odgrywa on współcześnie w Świętochłowicach (2,9%), Siemianowicach (4,8%) i Bytomiu (9% pracujących w mieście). Relatywnie niewielka jest także rola działalności egzogenicznych w Chorzowie, Zabrzu i Sosnowcu (między 10 a 12% ogółu pracujących w każdym z tych miast). Udział sektora bazowego w liczbie zatrudnionych w mieście, pokazujący w sposób względny rolę miasta wobec swojego otoczenia wskazuje więc na silne zróżnicowanie, jakie wytworzyło się w ciągu ostatnich dwudziestu lat, w szczególności w obrębie strefy rdzeniowej konurbacji.

Bez względu na wielkość sektora bazowego jest podstawowym wskaźnikiem siły oddziaływania poszczególnych miast na ich otoczenie. Pod tym względem istnieje współcześnie w konurbacji wyraźna hierarchia miast. Niepodważalna jest dominacja Katowic, które skupiają 38% całego sektora egzogenicznego konurbacji (98,5 tys. pracujących). Przewaga Katowic nad innymi miastami konurbacji jest tym samym około 3 razy większa niż w zakresie udziału tego miasta w liczbie mieszkańców konurbacji. Kolejne miejsce zajmują Gliwice, gdzie wielkość nadwyżki pracowników wynosi 30 tys. osób, co oznacza, że miasto to posiada około 12% udział w sektorze egzogenicznym konurbacji. Trzecim miastem konurbacji pod względem wielkości sektora miastotwórczego są Tychy, które z wielkością nadwyżki na poziomie 22 tys. osób (8,5% konurbacji) również wyraźnie górują nad pozostałymi ośrodkami (rys. 2).

W sumie więc trzy miasta: Katowice, Gliwice i Tychy skupiają niemal 3/5 bazy ekonomicznej ca-

łej konurbacji (z czego 2/3 same Katowice), czyli ponad dwa razy więcej, niż wynosi udział tych miast w liczbie ludności konurbacji.

Porównywalną wielkość sektora bazowego mają Dąbrowa Górnicza i Ruda Śląska (14–13 tys. pracujących), przewyższając one kolejny w tym rankingu Sosnowiec (9 tys.). Zbliżoną wielkość nadwyżki pracujących (między 5,9 a 7,7 tys.) charakteryzuje pięć kolejnych miast, z czego dwa to ośrodki rdzenia konurbacji (Zabrze, Mysłowice), a pozostałe – peryferyjnej strefy wewnętrznej (Knurów, Bieruń, Tarnowskie Góry). Sektor bazowy między 3,0 a 5 tys. pracowników ma siedem miast konurbacji, wśród których znajdują się zarówno duże miasta rdzenia konurbacji (Bytom, Chorzów, Jaworzno), jak i średnie ośrodki tej strefy (Będzin, Piekary), a ponadto położone w południowej strefie wewnętrznej: Mikołów, Łędziny i Łaziska Górne. Łącznie, wymienione dziewiętnaście miast konurbacji gromadzi 97% pracujących w sektorze egzogenicznym. Pozostałe 14 miast konurbacji ma marginalny (0,6% i mniej) udział w bazie ekonomicznej konurbacji. Warto zauważyć, że wśród tej ostatniej grupy znajdują się wszystkie cztery miasta zaklasyfikowane przez R. KRZYSZTOFIKA (2007) do strefy peryferyjnej zewnętrznej, a ponadto połowa miast strefy peryferyjnej wewnętrznej oraz trzy miasta strefy rdzeniowej (Czeladź, Siemianowice i Świętochłowice).

Trzeba podkreślić bardzo duże zróżnicowanie między udziałem poszczególnych miast w sektorze egzogenicznym konurbacji a ich udziałem w liczbie ludności. Świadczy to o wielkości przemian gospodarczych w miastach konurbacji, jakie miały miejsce po 1989 r. Największymi nadwyżkami sektora egzogenicznego w stosunku do liczby ludności odznaczają się Bieruń, Katowice, Łędziny, Siewierz, Knurów, Tychy, Sośnicowice i Gliwice. Największymi niedoborami natomiast cechują się głównie niektóre miasta rdzeniowe konurbacji: Sosnowiec, Zabrze, Chorzów, Czeladź, Bytom, a zwłaszcza Świętochłowice i Siemianowice Śl. Większość z nich po 1989 r. utraciła niemal cały tradycyjny sektor przemysłowy (np. tylko w Bytomiu i Sosnowcu było to łącznie ponad 50 tys. miejsc pracy!). Prawie całkowicie zostały pozbawione bazy ekonomicznej Świętochłowice, gdzie sektor bazowy liczył w 2008 roku zaledwie 350 osób. Trzy miasta konurbacji – Pyskowitz, Imielin i Kalety nie miały właściwie własnej bazy ekonomicznej (tab. 1).

⁹ Porównajmy to z faktem, że łączna liczba nowych miejsc pracy utworzonych w ramach całej KSSE wyniosła na koniec 2008 r. wyniosła 34,6 tys. (*Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, 2010*).

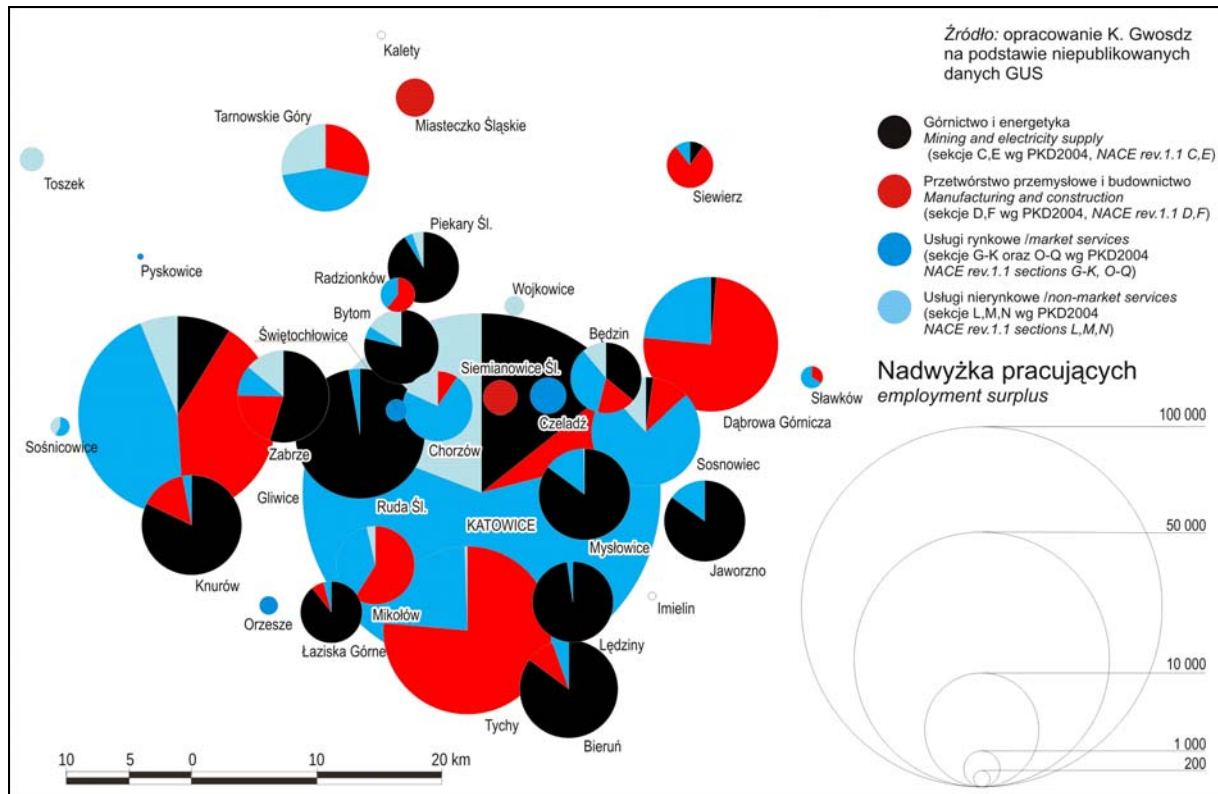
Tabela 1. Charakterystyka bazy ekonomicznej miast konurbacji katowickiej w 2008 r.

Table 1. The main characteristics of the economic base of the towns of the Katowice conurbation in 2008

Miasto	Wielkość sektora bazowego	Udział sektora bazowego w stosunku do liczby pracujących w mieście (%)	Struktura sektora bazowego (%)				Wskaźnik dywersyfikacji Amemiya (skala 1–100)
			Górnictwo i energetyka	Przemysł przetwórczy i budownictwo	Usługi rynkowe	Usługi nierynkowe	
Katowice	98531	51,3	14,3	6,7	59,9	19,2	5
Gliwice	30267	33,7	8,8	40,2	44,9	6,1	17
Tychy	21701	36,5	0,0	76,4	23,1	0,5	51
Dąbrowa Górnicza	13957	27,3	1,4	75,2	23,4	0,0	48
Ruda Śląska	12864	28,5	97,2	0,0	2,8	0,0	94
Sosnowiec	9038	12,2	2,2	11,1	74,6	12,1	23
Knurów	7721	48,6	82,1	14,9	3,0	0,0	67
Bieruń	7456	59,6	85,2	9,4	5,4	0,0	71
Zabrze	6438	11,8	54,9	20,5	10,7	14,0	32
Mysłowice	6411	24,1	85,2	0,0	14,5	0,3	72
Tarnowskie Góry	5856	24,4	0,0	28,3	44,0	27,7	13
Jaworzno	5035	18,4	85,0	0,0	15,0	0,0	72
Lędziny	4980	64,8	97,7	0,0	2,3	0,0	95
Mikołów	4750	29,5	0,0	58,9	37,5	3,6	30
Bytom	4253	9,0	78,7	0,0	5,3	15,9	62
Piekary Śląskie	3880	24,8	91,3	0,0	3,7	5,0	82
Będzin	3828	19,5	36,0	17,8	35,0	11,1	14
Chorzów	3718	10,1	0,0	9,4	72,4	18,2	11
Łaziska Górne	2953	38,1	89,4	6,5	4,1	0,0	79
Siewierz	1644	52,1	9,8	79,5	10,6	0,0	60
Miasteczko Śląskie	1126	46,2	0,0	100,0	0,0	0,0	100
Czeladź	1000	12,0	0,0	0,0	100,0	0,0	94
Radzionków	901	17,3	0,0	60,8	39,2	0,0	26
Siemianowice Śląskie	896	4,8	0,0	100,0	0,0	0,0	64
Toszek	436	35,7	0,0	0,0	1,3	98,7	94
Sławków	381	18,1	0,0	33,9	66,1	0,0	24
Świętochłowice	349	2,9	0,0	0,0	100,0	0,0	100
Wojkowice	288	14,9	0,0	0,0	0,0	100,0	100
Sośnicowice	277	35,1	0,0	0,0	58,1	41,9	16
Orzesze	261	6,2	0,0	0,0	100,0	0,0	100
Pyskowice	30	0,7	0,0	0,0	100,0	0,0	100
Imielin	1	0,1	100,0	0,0	0,0	0,0	100
Kalety	0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	x
Konurbacja katowicka	261230	29,4	31,2	26,0	30,8	12,0	x

Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Source: author's calculation based on unpublished data of Central Statistical Office.



Rys. 2. Wielkość i struktura bazy ekonomicznej miast konurbacji katowickiej
 Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS
 Fig. 2. The size and structure of the basic sector of the towns of the Katowice conurbation
 Source: author's calculation based on unpublished data of Central Statistical Office

SPECJALIZACJA FUNKCJONALNA

Klasyczne podejście w polskiej geografii ekonomicznej do zagadnienia specjalizacji ośrodków i wyróżniania funkcji dominujących (JERCZYŃSKI, 1973) wychodzi w pierw od podziału bazy ekonomicznej na dwa podstawowe sektory – przemysłowy i usługowy, by następnie w ramach tych ogólnych działań wyróżnić bardziej specyficzne. Na poziomie najbardziej zdezagregowanym można wyróżnić cztery kategorie miast: ośrodki przemysłowe (>66,7% udziału sektora przemysłowego w bazie ekonomicznej), przemysłowo-usługowe (udział przemysłu 50–66,5%), usługowo-przemysłowe (udział usług 50–66,5%) i usługowe (udział usług powyżej 66,5%). W ramach ośrodków przemysłowych istotne diagnostycznie jest rozróżnienie między sektorem górniczym i energetycznym (sekcje C i E PKD2004) a przetwórstwem przemysłowym, zaś w usługach – podział na tzw. działalności rynkowe, w których wiodącą rolę odgrywa sektor prywatny (są to sekcje od G do K oraz O, P, Q według klasyfikacji PKD2004), oraz nierynkowe, zdominowane przez własność publiczną (sekcje L, M i N w klasyfikacji PKD2004).

Osiemnaście miast konurbacji ma charakter ośrodków przemysłowych, z czego jedenaście to silnie wyspecjalizowane ośrodki górnicze (udział górnictwa powyżej 50%). Trzy miasta konurbacji są ośrodkami przemysłowo-usługowymi (Radzionków, Mikołów, Będzin), dwa mają charakter usługowo-przemysłowy, (Gliwice i Sławków), dziesięć miast to ośrodki usługowe, z czego sześć – wyłącznie usługowe (Sośnicowice, Toszek, Wojkowice, Czeladź, Orzesze), zaś pozostałe cztery uzupełniają swoją bazę ekonomiczną w usługach działalnością przemysłowymi (Tarnowskie Góry, Katowice, Sosnowiec, Chorzów). Trzy miasta konurbacji pełnią wyłącznie funkcje mieszkaniowe, nie mając własnej bazy ekonomicznej; funkcja mieszkaniowa jest istotna także w wielu innych miastach konurbacji, które mają współcześnie słabo rozwiniętą bazę ekonomiczną.

Warto przyjrzeć się specjalizacji miast na poziomie poszczególnych branż gospodarczych (sekcji PKD). Istotna pod tym względem jest „siła” obecności danej branży w bazie ekonomicznej każdego miast, mierzona jej udziałem w całej bazie ekonomicznej. Jako graniczną wartość poziomu specjalizacji miasta w danej branży przyjęto – za H. BLOTEVOGELEM (1983) – jej udział wynoszący co najmniej 20%. Równocześnie należy się zgodzić

z D. SOKOŁOWSKIM (2008), który podkreśla istotność rozpatrywania także wielkości bezwzględnej sektora egzogenicznego w danej sekcji, gdyż niewielkie nadwyżki zwykle nie stanowią dla miasta istotnego czynnika rozwoju.

W dalszym ciągu najczęściej jest spotykana specjalizacja miast konurbacji w sektorze paliwowo-energetycznym (sekcje C i E PKD2004), a następnie w przemyśle przetwórczym. Wśród branż usługowych dość powszechna jest obecność w bazie ekonomicznej miast konurbacji takich branż jak handel i naprawy, transport i łączność oraz „pozostałych

usług” (sekcje O, P, Q PKD2004), przy czym jednak specjalizacja w tych gałęziach dotyczy nie więcej niż 4–5 miast (tab. 2). Zdecydowanie najrzadziej w bazie ekonomicznej analizowanych miast pojawiają się usługi finansowe, które jedynie w Katowicach mają istotne znaczenie w strukturze bazy ekonomicznej. Nieliczne miasta konurbacji mają ponadto nadwyżkę pracowników w edukacji: największe znaczenie – zarówno względne jak i bezwzględne – branża ta ma w Katowicach i Gliwicach, które są największymi ośrodkami szkolnictwa wyższego i średniego w konurbacji.

Tabela 2. Specjalizacja funkcjonalna miast konurbacji według sekcji PKD2004

Table 2. Functional specialisation of the towns of the Katowice conurbation in 2008 by NACE rev. 1.1. sections

sekcja PKD	Nazwa działalności	liczba miast z sekcją w bazie ekonomicznej			5 miast z największym udziałem danej sekcji we własnej bazie ekonomicznej (%)
		ogółem	w tym > 50%	w tym 20–50%	
C, E	górnictwo i energetyka	16	10	1	Lędziny (98), Ruda Śląska (97), Piekary Śl.(91), Łaziska Górne (89), Mysłowice (85), Bieruń (85)
D	przetwórstwo przemysłowe	12	5	4	Miasteczko Śląskie (100), Siemianowice Śl. (79), Siewierz (79), Tychy (73), Dąbrowa G. (71)
F	budownictwo	14	-	2	Siemianowice Śl. (21), Zabrze (20), Będzin (17), Sławków (16), Świętochłowice (16)
G	handel i naprawy	15	1	4	Czeladź (97), Sosnowiec (43), Mikołów (32), Chorzów (28), Sośnicowice (20)
H	hotele i restauracje	11	-	-	Sośnicowice (14), Czeladź (3), Mikołów (3), Siewierz (3), Tarnowskie Góry (2), Chorzów (2),
I	transport, gospodarka magazynowa i łączność	15	2	2	Orzesze (100), Świętochłowice (100), Sławków (42), Tarnowskie Góry (21), Sośnicowice (16)
J	pośrednictwo finansowe	2	-	-	Katowice (7), Tychy (2)
K	obsługa nieruchomości i firm	10	-	3	Gliwice (29), Sosnowiec (27), Katowice (21), Chorzów (16), Tychy (10)
L	administracja publiczna i obrona narodowa*	6	1	-	Wojkowice (100), Chorzów (10), Tarnowskie Góry (9), Katowice (6), Będzin (1)
M	edukacja	6	-	-	Gliwice (6), Katowice (6), Sośnicowice (5), Toszek (2), Mysłowice (1)
N	opieka zdrowotna i pomoc społeczna	12	1	1	Toszek (97), Sośnicowice (36), Tarnowskie Góry (18), Bytom (16), Zabrze (14)
O, P, Q	pozostałe działalności usługowe	20	-	3	Radzionków (26), Sławków (24), Chorzów (15), Sośnicowice (9), Świętochłowice (9)

* Uwaga: dane w sekcji L bez pracujących w jednostkach budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Source: author's calculation based on unpublished data of Central Statistical Office.

Uwzględniając postępujące procesy tercjalizacji, na szczególną uwagę zasługuje analiza wielkości bazy ekonomicznej w sektorze usług. Wielkość egzogenicznego sektora usługowego można uznać za przybliżenie znaczenia pełnionych przez dane miasto funkcji centralnych, tzn. takich działalności, które obsługują firmy i mieszkańców zaplecza miasta, tzn. jego strefy rynkowego oddziaływania (JERZYŃSKI, 1973; BLOTEVOGEL, 1983). Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że geneza i złożony model rozwoju

przestrzennego i funkcjonalnego konurbacji katowickiej sprawił, że rozmieszczenie funkcji usługowych różnego rzędu trudno jest wpisać w klasyczny układ hierarchiczny oparty na modelu ośrodków centralnych Christallera. Relacje hierarchiczne w systemie miejskim konurbacji niewątpliwie istnieją i należy założyć, że w ostatnich 20 latach ulegają wzmocnieniu z powodu osłabienia bazy ekonomicznej niektórych miast, co skutkuje wzrostem ich uzależnienia od lepiej radzących sobie ośrodków.

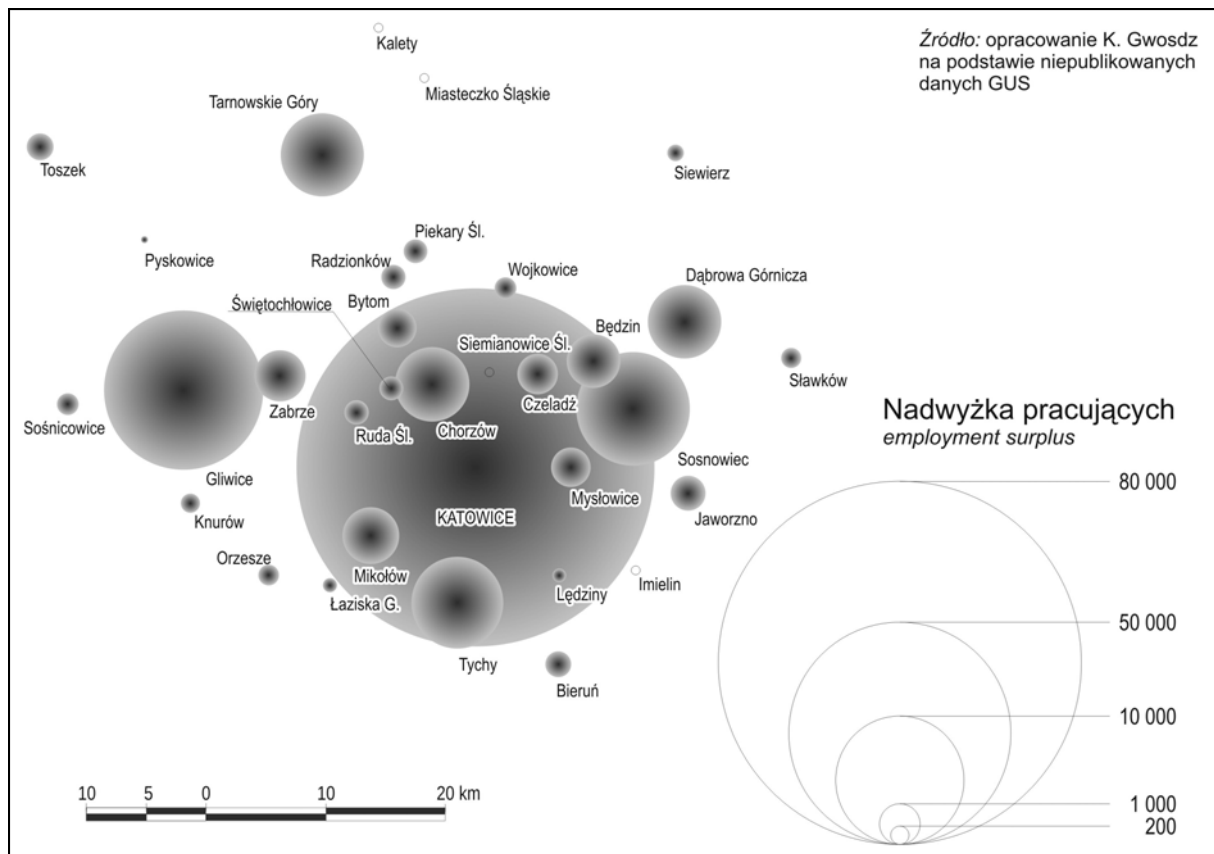
Niemniej jednak na poziomie funkcji niższego i średniego szczebla miasta rdzenia są nadal w większości samowystarczalne i dosyć domknięte, co pokazują m. in. badania w zakresie ciężarów do liceów ogólnokształcących (SOBALA-GWOSDZ, 2010). Istnieją równocześnie istotne powiązania o charakterze komplementarnym, wynikające z policentrycznej struktury lokalizacji usług wyższego rzędu. Generalnie, zarówno na poziomie teoretycznym, jak i empirycznym rozróżnienie ciężarów i relacji miast w konurbacji katowickiej w usługach różnej rangi jest dość słabe. Dlatego jest uzasadniona propozycja KŁOSOWSKIEGO (2008), aby dla usług wyższego rzędu uznać całą konurbację jako regionalny ośrodek usługowy, a w jego ramach wyróżnić miasta wiodące.

W zakresie egzogenicznych funkcji usługowych silnie dominująca jest pozycja Katowic. Ten największy ośrodek konurbacji skupia 60% całości usługowego sektora egzogenicznego (77,9 tys. ze 130 tys.), sześć razy więcej niż Gliwice, które można pod tym względem traktować jako ośrodek drugiego rzędu. Gliwice z kolei mają dużą przewagę nad trzecim najważniejszym w tym zakresie miastem w konurbacji – Sosnowcem. Zauważalną rolę odnośnie do funkcji centralnych odgrywają ponadto Tychy, Tarnowskie Góry, Chorzów i Dąbrowa Górnicza (skupiają one między 3,9% a 2,5% nadwyżki zatrudnionych w usługach), wyprzedzając Mikołów, Będzin i Zabrze, których udział wynosi między 1,5% a 1,2% (rys. 3). Przewaga Katowic nad pozostałymi miastami w zakresie pełnionych funkcji centralnych jest na tyle duża, że właściwie można pod tym względem mówić o układzie quasi-monocentrycznym (rys. 3). Ogólnie, egzogeniczny sektor usługowy jest w konurbacji dość silnie skoncentrowany – siedem głównych ośrodków skupia 90% zatrudnienia nadwyżkowego. Zatem, silna albo ponadprzeciętna jest pozycja dwóch typów miast: tych ośrodków rdzenia i strefy wewnętrznej, które posiadają starsze niż XIX-wieczne tradycje miejskości i wykształcone historycznie zaplecze (Gliwice, Mikołów, Tarnowskie Góry, Będzin) lub takich, zdołały przejąć funkcje z otaczających je ośrodków przemysłowych i starszych miast (Katowice, Gliwice i Sosnowiec). Relatywnie niska i bardzo niska jest natomiast ranga miast, które od początku industrializacji były monofunkcyjnymi ośrodkami fabrycznymi (Świętochłowice, Siemianowice, Jaworzno, Ruda Śląska, Piekary Śląskie). Nie wielkie jest współcześnie znaczenie Bytomia, który skupia zaledwie 0,7% zatrudnienia nadwyżkowego w usługach w konurbacji, co jest dość szokujące, zważywszy, że przed 1922 rokiem był on najwięk-

szym ośrodkiem usługowym części górnośląskiej (por. GWOSDZ, 2004).

Szczególnie interesujące są przypadki Chorzowa i Tychów. Chorzów był historycznie jednym z największych ośrodków przemysłowych konurbacji, który – jako jedno z pierwszych miast – doświadczyło po 1989 r. deindustrializacji, stąd działania mające na celu stworzenia nowych podstaw gospodarki podjęto tu znacznie wcześniej niż w miastach sąsiednich. Dodatkowo, ponieważ Chorzów historycznie posiadał przewagę nad sąsiadującymi z nim ośrodkami przemysłowymi: Rudą Śląską, Świętochłowicami i Siemianowicami, pełnił on rolę ośrodka usługowego dla dużej części tych miast a po 1922 r. (podziale konurbacji) także dla osad leżących na południu dawnego powiatu bytomskiego. Tychy z kolei przeszły w ostatnim półwieczu ciekawą sekwencję zmian funkcjonalnych (KŁOSOWSKI, RUNGE, 2000) od miasta-sypialni do wyspecjalizowanego pola miejskiego o pewnych cechach ośrodka krawędziowego (KRZYSZTOFIK, 2006). Wzrostowi egzogenicznych funkcji usługowych sprzyja tam znaczny i zdywersyfikowany potencjał przemysłowy miasta (i generowane lokalne efekty mnożnikowe), bardzo dobra dostępność komunikacyjna, brak silnych konkurentów w najbliższym sąsiedztwie (z wyjątkiem Katowic na północy) oraz względnie duża przedsiębiorczość mieszkańców. Lokalne efekty mnożnikowe wynikłe ze skupienia dużych przedsiębiorstw są też zapewne powodem stosunkowo wysokiej pozycji Dąbrowy Górniczej, mają one również duże znaczenie w Gliwicach (WIEDERMANN, 2007).

Dezagregacja na poziomie sekcji PKD nie pozwala, niestety, uchwycić precyzyjnie rangi miast w zakresie tzw. usług opartych na wiedzy oraz tzw. działalności kreatywnej, nazywanych przez niektórych autorów „nową gospodarką” (KLASIK, 2008). Lecz nawet na poziomie sekcji PKD widać wyraźnie, jak duża jest w konurbacji koncentracja tzw. usług wielkomijskich (finanse, obsługa nieruchomości i firm oraz szkolnictwo wyższe). Sześć miast konurbacji skupia ponad 98% sektora bazowego w tych działalnościach. Wiodącą rolę odgrywają Katowice, a następnie Gliwice, Sosnowiec oraz Tychy, Chorzów i Dąbrowa Górnicza. Duża koncentracja usług dla przedsiębiorstw w Katowicach (56% całości konurbacji) a także fakt, że miasto to jako jedyne ma znaczącą nadwyżkę zatrudnionych w sektorze finansowym (6,5 tys. osób), wyraźnie potwierdza tezę, że Katowice pełnią współcześnie rolę *city* dla całej konurbacji.



Rys.3. Wielkość sektora miastotwórczego w usługach w miastach konurbacji katowickiej

Źródło: opracowanie własne na podstawie niepublikowanych danych GUS

Fig 3. The size of the basic sector in service industries (NACE rev. 1.1 sections G-Q) of the towns of the Katowice conurbation
Source: author's calculation based on unpublished data of Central Statistical Office

DYWERSYFIKACJA BAZY EKONOMICZNEJ

Mimo głębokich przekształceń bazy ekonomicznej w miastach konurbacji w dwu ostatnich dekadach, ciągle 2/3 miast konurbacji odznaczają się niskimi lub bardzo niskimi wartościami wskaźnika dywersyfikacji bazy ekonomicznej (tab. 3). Można jednak mówić o „przełamaniu” dotychczasowej silnej specjalizacji funkcjonalnej w przypadku dwóch dużych miast rdzenia konurbacji: Chorzowa i Sosnowca, które są obecnie miastami postindustrialnymi, przy czym jednak ich baza ekonomiczna jest relatywnie niewielka. Zgoła inaczej wygląda sytuacja kilku innych miast rdzeniowych (Bytomia, Zabrze, Siemianowic i Świętochłowic), które – mimo że doświadczyły utraty dużej części lub niemal całości bazy ekonomicznej – pozostały ośrodkami silnie wyspecjalizowanymi. W ich przypadku można mówić o „negatywnej deindustrializacji”, która polegała na tym, że recesji tradycyjnych sektorów przemysłowych nie towarzyszył wzrost innych egzogenicznych działalności gospodarczych. W efekcie cechują się one „pozorną dywersyfikacją”. Zjawisko to polega na tym, że jeśli przyjrzyć się „suro-

wym” danym dotyczących liczby pracujących w danym mieście, to miasta te sprawiają wrażenie ośrodków zdywersyfikowanych, lecz dywersyfikacja ta nie odnosi się do ich sektora bazowego, a jedynie endogenicznego. Zatem – w przeciwieństwie do Chorzowa i Sosnowca – nie można w tym przypadku jeszcze mówić o przejściu czterech wspomnianych wyżej miast w etap postindustrialny¹⁰.

Trzy miasta konurbacji cechują się równocześnie wysoką aktywnością gospodarczą, jak i dużą dywersyfikacją. Są to dwa duże centra rdzenia konurbacji – Katowice i Gliwice, a ponadto sąsiadujące z tym ostatnim niewielkie Sośnicowice. Dalszych pięć miast o średniej lub dużej dywersyfikacji cechuje nieco płytsza baza ekonomiczna. Są to powiatowe ośrodki peryferyjnej strefy wewnętrznej (Mikołów, Tarnowskie Góry), dwa mniejsze ośrodki strefy wewnętrznej (Radzionków i Sławków) oraz Będzin. W sumie można powiedzieć, że na etapie post-

¹⁰ Nieco dyskusyjny jest przypadek Świętochłowic, które w wyniku „deindustrializacji negatywnej” posiadają współcześnie znikomą bazę ekonomiczną (zaledwie 0,4 tys. pracujących) w branży usługowej – „transport, łączność i gospodarka magazynowa”.

industrialnym znajduje się współcześnie 1/3 miast konurbacji, przy czym podstawy gospodarcze pięciu z nich (Chorzów, Sosnowiec, Będzin, Radzionków, Sławków) są na razie dosyć słabe, o czym

świadczy relatywnie niewielki stopień rozwinięcia bazy ekonomicznej – stanowi ona we wszystkich tych miastach mniej niż 20% miejsc pracy w mieście.

Tabela. 3. Typologia miast konurbacji ze względu na wielkość i dywersyfikację bazy ekonomicznej w 2008 r.

Table 3. A typology of the towns of the Katowice conurbation based upon the size and diversification of their basic sector in 2008

	Stopień rozwoju sektora bazowego (Zegz/pracujący w mieście)		
	Niski (mniej niż 15)	Średni (15-30%)	Wysoki (więcej niż 30%)
Wysoka ($\eta < 15$)	Chorzów	Będzin, Tarnowskie Góry	Katowice
Średnia ($35 > \eta \geq 15$)	Sosnowiec	Radzionków, Sławków, Mikołów	Gliwice, Sośnicowice
Niska ($60 > \eta \geq 35$)	Zabrze	-	Tychy, Dąbrowa Górnicza,
Bardzo niska ($\eta \geq 60$)	Świętochłowice, Orzesze, Bytom, Siemianowice, Wojkowice, Czeladź	Ruda Śląska, Piekary Śląskie, Jaworzno, Mysłowice	Miasteczko Śląskie, Łędziny, Toszek, Łaziska Górne, Bieruń, Knurów, Siewierz

Źródło: obliczenia własne na podstawie niepublikowanych danych GUS.

Source: author's calculation based on unpublished data of Central Statistical Office.

Zbiór miast o niskiej i bardzo niskiej dywersyfikacji bazy ekonomicznej na poziomie sekcji PKD liczy dwadzieścia miast (tab. 3). Piętnaście z nich to miasta o dominacji sektora przemysłowego, głównie górnictwa, a następnie działów przetwórczych przemysłu przetwórczego. Co charakterystyczne, we wszystkich z nich, z wyjątkiem Bytomia, można mówić o średnim lub silnym rozwinięciu tej wyspecjalizowanej bazy ekonomicznej, o czym świadczy jej udział w ogólnej liczbie miejsc pracy w danym mieście. Stopień dywersyfikacji na poziomie gałęzi przemysłu jest wśród ośrodków przemysłowych konurbacji silnie zróżnicowany. Monofunkcyjne miasta przemysłowe (zależne od pojedynczych gałęzi przemysłu lub pojedynczych zakładów) znajdują się współcześnie przede wszystkim w peryferyjnej strefie wewnętrznej na południe od rdzenia konurbacji (zob. rys. 1). Są to głównie małe i średnie miasta górnicze – Knurów, Łaziska Górne, Bieruń, Łędziny, a poza nimi hutnicze Miasteczko Śląskie oraz Siewierz, gdzie głównym pracodawcą jest oddział międzynarodowego producenta sprzętu AGD. Ruda Śląska jest ostatnim dużym miastem rdzenia konurbacji, silnie uzależnionym od górnictwa, które dominuje także w bazie ekonomicznej Mysłowic, Piekar Śląskich i Jaworzna (wraz z energetyką). Trzy kolejne miasta posiadają znacznie bardziej zdywersyfikowaną strukturę gałęziową przemysłu. Wiodącymi branżami w Dąbrowie Górniczej są hutnictwo, karbochemia i przemysł motoryzacyjny, ten ostatni jest najsilniejszy w całej konurbacji w Tychach, gdzie jednak znajdujemy dużych i średnich pracodaw-

ców z kilku innych działów przetwórstwa przemysłowego. Warto zauważyć również fakt, że Tychy jako jedyne ze średnich i dużych miast konurbacji posiadały w 2008 r. więcej miejsc pracy w przetwórstwie przemysłowym niż miało to miejsce na początku lat 1990.

Ponadto w konurbacji znajduje się pięć miast silnie wyspecjalizowanych w usługach. Są to najczęściej małe miasta, gdzie sektor miastotwórczy stanowi jedna duża placówka, jak szpital (Toszek), zakład karny (Wojkowice), duże centrum handlowe (Czeladź) czy węzeł kolejowy (Orzesze).

ZMIANY BAZY EKONOMICZNEJ W LATACH 2004–2008

Okres 2004–2008 był czasem dobrej koniunktury gospodarczej w Polsce. Liczba miejsc pracy w miastach konurbacji zwiększyła się w tym czasie o 9,8%. W kategoriach bezwzględnych najwięcej miejsc pracy przybyło w przemyśle przetwórczym (26,8 tys.), co świadczy o dość silnych procesach reindustrializacji. Bardzo korzystnym trendem był również duży wzrost liczby miejsc pracy w usługach rynkowych (42,3 tys. miejsc pracy), głównie w obsłudze nieruchomości i firm (14,2 tys.), a następnie w handlu i naprawach (10,1 tys.). Znacznie zmniejszyła się natomiast liczba pracujących w górnictwie i energetyce (o 6,8 tys.), a ponadto w edukacji (o 0,9 tys. osób). Większy od średniej dla całej konurbacji wzrost liczby miejsc pracy miał miejsce w siedemnastu ośrodkach miejskich, a relatywnie najwięcej

(w stosunku do 2004 r.) w: Siewierzu, Sławkowie, Radzionkowie, Mikołowie, Tychach, Orzeszu, Pyskowicach, Gliwicach i Bieruniu. Słaba dynamika wzrostu (mniej niż 50% średniej dla konurbacji) cechowała natomiast Tarnowskie Góry, Łędziny, Piekary Śląskie i Bytom. W Rudzie Śląskiej liczba miejsc pracy w 2008 r. pozostała niemal niezmienną w stosunku do 2004 r., zaś w Łaziskach Górnych i Kaletach spadła.

Wraz z bezwzględnym przyrostem miejsc pracy wzrosło także zatrudnienie w sektorze egzogenicznym – łącznie o 23,4 tys. osób. Sektorem bazowym, który odnotował największy przyrost, było przetwórstwo przemysłowe (16,3 tys.). W kategoriach bezwzględnych baza ekonomiczna w przetwórstwie przemysłowym wzrosła najsilniej w Tychach (6,8 tys.), Gliwicach (6,0 tys.), a następnie w Siemianowicach i Mikołowie (po około 0,7 tys.) oraz w Sosnowcu (0,5 tys.). Reindustrializacja konurbacji miała więc miejsce przede wszystkim w tych miastach, które posiadają obszary inwestycyjne w ramach Katowickiej Specjalnej Strefy Inwestycyjnej. Ważne w tym kontekście są procesy reindustrializacji na terenach poprzemysłowych (*brown-fields*) w Sosnowcu i Siemianowicach. Drugą po działalności produkcyjnej silnie wzrostową branżą była obsługa nieruchomości i firm (7,0 tys.). Wzrost tej branży był jednak silnie skoncentrowany i ograniczył się jedynie do czterech miast konurbacji: Katowic (4,4 tys.), Gliwic (2,3 tys.), Sosnowca (1,3 tys.) oraz Tychów (0,4 tys.). Znaczący wzrost nadwyżki pracowników miał także miejsce w działalnościach klasyfikowanych w sekcjach O, P, Q wg PKD2004. Jest to dość heterogeniczny zbiór, w którym mieszczą się m. in. usługi komunalne, kulturalne, sportowe, usługi świadczone dla gospodarstw domowych wreszcie działalność organizacji, stąd trudno określić, jaki rodzaj z nich miał rolę dominującą. Liczba miejsc pracy w sektorze egzogenicznym w tych trzech gałęziach usług nastąpiła w połowie miast konurbacji, a najwięcej – w kategoriach bezwzględnych – w Katowicach (1,0 tys.), Rudzie Śląskiej (0,4 tys.) i Bieruniu (0,3). Do strony dodatniej salda bazy ekonomicznej swój udział wniosły także usługi finansowe (wzrost sektora bazowego o 1,6 tys. – wyłącznie w Katowicach i Tychach) a ponadto – choć w znacznie mniejszym stopniu (0,8 tys.) – hotelarstwo i gastronomia oraz budownictwo (0,8 tys.), a ponadto dwie gałęzie usług zaliczane do tzw. działalności nierynkowych – administracja (około 0,7 tys.) i ochrona zdrowia (0,2 tys.), w tych dwu ostatnich gałęziach głównym beneficjentem wzrostu były Katowice.

Pięć branż gospodarki zmniejszyło swój wkład w bazę ekonomiczną konurbacji, a najbardziej górnictwo i energetyka (-4,6 tys. osób), co było zgodne z ogólnym trendem bezwzględnego zmniejszania się liczby czynnych zawodowo w tych działalnościach. Taki sam proces, choć na znacznie mniejszą skalę, miał miejsce w przypadku edukacji (-0,7 tys. osób). W dwóch branżach: handlu oraz transporcie i łączności doszło do zmniejszenia się zatrudnienia nadwyżkowego (łącznie o 2 tys. osób, z czego 85% w handlu), mimo bezwzględnego wzrostu ogólnej liczby pracujących w tych branżach w konurbacji. Ten pozornie sprzeczny proces związany jest z faktem, że wraz ze zmianą struktury gospodarczej handel staje się coraz powszechniejszą działalnością w bazie ekonomicznej miast i dlatego wzmacnia głównie sektor endogeniczny gospodarki.

Wzmocnienie sektora egzogenicznego w roku 2008 w stosunku do 2004 miało miejsce w 19 miastach konurbacji, w sześciu różnice *in plus* albo *in minus* były minimalne (między +70 a -22 pracujących w sektorze nadwyżkowym), w pozostałych ośmiu miastach baza ekonomiczna uległa osłabieniu. Na dobrej koniunkturze gospodarczej skorzystały w największym stopniu Gliwice, Tychy i Katowice, na które łącznie przypadało $\frac{3}{4}$ wzrostu sektora egzogenicznego wszystkich miast konurbacji. Należy podkreślić, że zarówno Gliwice, jak i Tychy wzmocniły nieco swą pozycję wobec Katowic (odpowiednio o około 1,5 i 0,5 tys. miejsc pracy w sektorze egzogenicznym). Znaczący w wartościach bezwzględnych wzrost sektora miastotwórczego miał ponadto miejsce w Mikołowie i Bieruniu (po około 1,5 tys.), a następnie w Siemianowicach, Siewierzu i Sosnowcu (0,7– 0,6 tys. osób). Jest zauważalne niewielkie wzmocnienie potencjału gospodarczego Zabrze (o około 0,5 tys.) i Świętochłowic (0,2 tys.), nie zwiększył się natomiast potencjał Chorzowa. Największe osłabienie sektora miastotwórczego miało miejsce w Rudzie Śląskiej, Bytomiu, Dąbrowie Górniczej, Mysłowicach i Piekarach Śląskich, co wynikało przede wszystkim z redukcji miejsc pracy w górnictwie i energetyce, a także w hutnictwie i handlu hurtowym (Dąbrowa Górnicza).

DYSKUSJA I WNIOSKI

Celem niniejszej pracy był wkład do diagnozy stanu gospodarki i trendów rozwojowych miast konurbacji katowickiej poprzez wyznaczenie – na podstawie pełnych danych o liczbie pracujących na

możliwe zdezagregowanym poziomie branżowym – podstawowych wielkości charakteryzujących współczesną bazę ekonomiczną tych miast, takich jak wielkość, specjalizacja i dywersyfikacja sektora egzogenicznego.

Wyniki przeprowadzonej analizy pozwalają na zaakcentowanie w toczącej się dyskusji dotyczącej przemian gospodarczych i przestrzennych w konurbacji katowickiej następujących kwestii.

1. Należy być bardzo ostrożnym przy tworzeniu dychotomii „starej” i „nowej” gospodarki, wiążąc główne nadzieje z tzw. „kreatywnymi” sektorami opartymi na własności intelektualnej i prawach autorskich. Jak na razie wygląda na to, że dynamicznymi działalnościami gospodarczymi w konurbacji są bowiem zaliczane do tzw. „starej gospodarki” produkcyjne działalności przemysłowe, które dzięki mnożnikowym efektom usługowym tworzą popyt na usługi dla przedsiębiorstw. Głównymi sektorami wzrostowymi w badanym okresie były w konurbacji właściwe działalności produkcyjne i usługi dla biznesu (sekcje D i K wg PKD2004). O tym, że podstawą podtrzymywanej – przynajmniej w okresie średnioterminowym – trajektorii rozwojowej mogą być działalności produkcyjne i związane z nimi efekty mnożnikowe, świadczy przykład Tychów. Jest to jedyne miasto konurbacji, którego intensywny rozwój po 1990 r. sprawił, że należy ono do wąskiego grona dynamicznych ośrodków wzrostu w konurbacji (zob. SOBALA-GWOSDZ, 2010). Podobny proces – napędzania rozwoju usług przez dynamiczne działalności produkcyjne można obserwować w Tychach i Dąbrowie Górniczej, a także w Katowicach, które w największym stopniu korzystają z wzrostu gospodarczego w konurbacji. Niniejsza praca potwierdza tym samym wyniki badań nad tradycyjnymi regionami przemysłu na zachodzie Europy. Przykładowo, P. COOKE (2003) podsumowując studium porównawcze kilkunastu takich regionów stwierdza, że *„what is the most intriguing in terms of regional economic development theory is the common observation, which can be made from each region [podkreślenie moje – K. G], that the revival of heavy-industry regions occurs through a shift to higher skilled, higher valueadded engineering industry rather than – [...] seeking to leapfrog into wholly new, often high-tech technology sectors”*. Zdaniem autora niniejszego artykułu, doświadczenia miast konurbacji katowickiej, a także innych miast w Polsce (np. Niepołomic – zob. JARCZEWSKI, HUCULAK, 2011), jak dotychczas w pełni potwierdzają znaczenie dynamicznych działalności produkcyjnych.

2. W przypadku kilku dużych i średnich miast rdzenia konurbacji po 1990 r. doszło do radykalnego „przełamania” ich dotychczasowej specjalizacji funkcjonalnej, związanej z silnym osłabieniem lub zanikiem tradycyjnego sektora przemysłowego. Były to Bytom, Chorzów, Siemianowice, Świętochłowice i Zabrze. Żadne z tych miast, jak dotąd, nie zdołało wykreować silnych nowych podstaw gospodarki, o czym świadczy zarówno „płytkość” ich współczesnej bazy ekonomicznej (relatywnie niewielka wielkość tak bezwzględna jak i liczona do ogólnej liczby pracujących), jak i podstawowe cechy gospodarczej, jak np. ponadprzeciętną stopę bezrobocia. Relatywnie najlepiej poradziły sobie z odbudową bazy ekonomicznej Chorzów i Sosnowiec, które przynajmniej zdołały zdywersyfikować swoją bazę ekonomiczną. Warto podkreślić, że w Sosnowcu i Siemianowicach podejmowano w ostatnim dziesięcioleciu intensywne działania, sprzyjające odbudowie bazy ekonomicznej na podstawie działalności produkcyjnej na terenach poprzemysłowych. Dane dotyczące trendu w sektorze egzogenicznym konurbacji w latach 2004–2008 potwierdzają, że była to słuszna droga. Niestety, jak dotąd, nie widać w bazie ekonomicznej efektów odbudowy funkcji miejskich tylko przez sektory usługowe w przypadku Bytomia i Zabrze. W sumie najbardziej intrygujący jest przykład Chorzowa, którego rewitalizację bazy ekonomicznej przez usługi można by określić jako „umiarkowany” sukces. Analiza bazy ekonomicznej Chorzowa pokazuje jednak, że głównymi dźwigniami odbudowy bazy ekonomicznej w tym mieście nie byłyt zw. sektory kreatywne (*creative industries*), lecz przede wszystkim handel, a następnie usługi dla przedsiębiorstw (sekcje G i K PKD2004).

3. Analiza bazy ekonomicznej wnosi ciekawą perspektywę do dyskusji dotyczącej fazy rozwoju konurbacji, a w szczególności do zaliczania poszczególnych ośrodków konurbacji do grona miast postindustrialnych. Zdaniem autora, w fazie postindustrialnej znajdują się jedynie te miasta, które mają istotne nadwyżki zatrudnienia w sektorze usług. Nie należy mylić „pozornego” wejścia w fazę postindustrialną ocenianą nie na podstawie analizy bazy ekonomicznej, lecz „surowych” danych dotyczących struktury pracujących. W tym sensie w fazie postindustrialnej z dużych i średnich ośrodków rdzenia konurbacji znajdują się jedynie Katowice, Gliwice, Będzin, Sosnowiec i Chorzów, natomiast nie ma podstaw do zaliczania do tej kategorii Zabrze,

Bytomia, Siemianowic i – co może być dyskusyjne – Świętochłowic.

4. W interesującej pracy dotyczącej wpływu restrukturyzacji gospodarczej na organizację przestrzenną konurbacji, J. MIKOŁAJEC (2008) przedstawił cztery scenariusze rozwoju konurbacji: (a) deglomerację; (b) wytworzenie się kilku stref z własnymi silnymi centrami, (c) transformację w aglomerację monocentryczną, (d) utrzymanie policentryczności przy zmianie charakteru poszczególnych ośrodków. Niniejsza praca wskazuje, że już obecnie mamy do czynienia z tak wyraźną koncentracją działalności egzogenicznych w Katowicach, że przynajmniej w zakresie egzogenicznych funkcji usługowych już obecnie można mówić właściwie o aglomeracji (*sic!*) katowickiej, w której miasto centralne jest dość dobrze wykształconym *city* dla całej konurbacji. *Nota bene*, analiza bazy ekonomicznej potwierdza, że w świetle kilku konkurujących nazw dla tego obszaru Polski (zob. np. RUNGE, KRZYSZTOFIK, 2011), nazwa aglomeracja katowicka nie jest bezpodstawna¹¹.
5. Dokonana w niniejszej pracy analiza bazy ekonomicznej potwierdza dużą marginalizację północnej strefy rdzenia konurbacji. Odbudowa witalności tej części konurbacji, a w szczególności Bytomia, to jedno z największych wyzwań dla lokalnej i regionalnej a przecież także krajowej polityki, skoro zaliczono konurbację do jednego z dwóch głównych obszarów problemowych Polski. Ujmując szerzej, mimo przezwyciężenia niektórych barier rozwojowych konurbacji w dwu ostatnich dekadach, wyzwania, przed jakimi stoją miasta konurbacji, są nadal olbrzymie. Dotyczą one w sferze gospodarczej m. in. odbudowy przynajmniej części utraconego potencjału egzogenicznego przez kilka dużych miast rdzenia, wykreowania podtrzymywanego wzrostu gospodarczego dla ciągle wielu silnie wyspecjalizowanych miast konurbacji (dywersyfikacji bazy), a wreszcie kompleksowej rewitalizacji zmarginalizowanych obszarów konurbacji.

LITERATURA

Atlas ESPON. Struktura terytorium Europy, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, 2006.

¹¹ Jakkolwiek osobiście najbardziej opowiadam się za nazwą konurbacja górnośląsko-dąbrowska lub Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia Silesia (GZMS) (zob. KRZYSZTOFIK, RUNGE, 2011)

- Blotevogel H., 1983: Die Städtesystem in Nordrhein-Westfalen. W: Schreiber P., Weber F. (eds.): Westfalen und angrenzende Regionen, Festschrift zum 44. Deutschen Geographentag in Münster, Teil 1: Textband, Paderborn: Schöningh: 71–104.
- Cooke P. (ed.), 2003: The Rise of the Rustbelt, Routledge, London-New York.
- Domański B., 2002: The economic restructuring of Upper Silesian Region. In: Stöber G. (ed.): Polen, Deutschland und die Osterweiterung der EU aus geographischen Perspektiven, Verlag Hahnsche Buchhandlung: 91–103.
- Dziwowski K., 1971: Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. Studium rozwoju pojęć, metod i ich zastosowań, Prace Geograficzne, IG PAN, 87: 9–110.
- Ewolucja rangi miejscowości w konurbacji przemysłowej. Przypadek Górnego Śląska (1830–2000). IGiP UJ, Kraków, 2004.
- Identyfikacja i delimitacja obszarów problemowych i strategicznej inwestycji w Polsce. Wnioski z analiz. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Instytut Badań Strukturalnych, Warszawa, 2009.
- Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Ministerstwo Gospodarki, Warszawa, 2010.
- Jarczewski W., Huculak M. (red.), 2011: Sukces polityki proinwestycyjnej. Niepołomice 1990–2010. Wnioski dla władz lokalnych, Instytut Rozwoju Miast, Kraków.
- Jerczyński M., 1971: Metody pośrednie identyfikacji i pomiaru bazy ekonomicznej miast, Prace Geograficzne, IG PAN, 87: 111–141.
- Jerczyński M., 1973: Zagadnienia specjalizacji bazy ekonomicznej większych miast w Polsce. W: Studia nad strukturą funkcjonalną miast. Prace Geograficzne, IG PAN, 97: 9–134.
- Klasik A. (red.), 2008: Aktywność przedsiębiorcza i konkurencyjność ekonomiczna miast w procesie restrukturyzacji aglomeracji miejskich, Wyd. AE w Katowicach, Katowice.
- Klasik A., Kuźnik F., 2008a: Aglomeracja górnośląska wobec wyzwań przyszłości. W: Marszał T. (red.): Rola polskich aglomeracji wobec wyzwań Strategii Lizbońskiej. Studia KPZK PAN, 120. KPZK PAN, Warszawa: 152–179.
- Kłosowski F., 2008: Usługi. W: Tkocz M. (red.): Województwo śląskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny. WNoZ UŚ, Sosnowiec: 87–107.
- Kłosowski F., Runge J., 2000: Przekształcenia przestrzeni miasta socjalistycznego na przykładzie Tychów. W: XIII Konwersatorium wiedzy o mieście: Miasto post-socjalistyczne. Organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany. Łódź: 161–164.
- Krzysztof R., Runge J., 2011: Delimitacja Regionu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii „Silesia”, Sosnowiec.
<http://www.silesiametropolia.eu/images/stories/01pdf/Delimitacja%20regionu%20GZM%20Silesia.pdf>
[dostęp 13 02 2012]

- Krzysztofik R., 2006: Miasta krawędziowe (edge cities). Nowa forma osadnicza w przedmiocie badań geografii. *Czas. Geogr.*, t. 77: 23–40.
- Krzysztofik R., 2007: Struktura przestrzenno-administracyjna konurbacji katowickiej. *Czas. Geogr.*, 78(4): 288–304.
- Krzysztofik R., Runge J., Kantor-Pietraga I., 2011: Paths of Shrinkage in the Katowice Conurbation. Case Studies of Bytom and Sosnowiec Cities. *WNoZ UŚ, Sosnowiec*.
- Kukliński A., 2008: Problematyka Przyszłości Regionów. Piętnaście komentarzy. W poszukiwaniu nowego paradygmatu. Warszawa.
- Mikołajec J., 2008: Spatial Restructuring of the Katowice Conurbation. In: Nowak M., Nowosielski M. (eds.): *Declining Cities/Developing Cities: Polish and German Perspectives*. Wyd. Instytutu Zachodniego, Poznań: 101–112.
- Sobala-Gwosdz A. (red.), 2010: Badanie trendów rozwojowych w województwie śląskim poprzez wyznaczenie ośrodków wzrostu i obszarów stagnacji, Strada Consulting, Bielsko-Biała.
- Sokołowski D., 2008: Baza ekonomiczna większych miast w Polsce w okresie transformacji systemowej. *Przeł. Geogr.*, 80, 2: 245–264.
- Szczepański M., Gawron G., Rojek-Adamek P., (red.), 2011: Od badania do działania: analiza trendów rozwojowych i zmian gospodarczych w obszarze Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. WSZiNS im. ks. Emila Szramka w Tychach, Tychy.
- Tkocz M., 2009: Tendencje zmian w strukturze przemysłu w miastach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii „Silesia”. W: Jażewicz I. (red.): *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej*. WN Akademii Pomorskiej, Słupsk: 496–511.
- Wiedermann K., 2007: Regionalne efekty mnożnikowe rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w aktywizacji gospodarczej województwa śląskiego. W: Ziolo Z., Rachwał T. (red.): *Rola przedsiębiorczości w aktywizacji gospodarczej. Przedsiębiorczość–Edukacja*, 3. Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej IG AP. Wyd. Nowa Era, Warszawa–Kraków: 24–34.